



# HJEMMEEKSAMEN

## Autorisasjonsprøve i oversettelse

Høst 2022

**Start:** 27. oktober kl. 09.00

**Slutt:** 31. oktober kl. 14.00

### HJELPEMIDLER:

Alle hjelpemidler er tillatt, inkludert bruk av internett.

*Samarbeid og/eller kommunikasjon er **IKKE** tillatt. Forsøk på dette vil bli behandlet som forsøk på juks (jf. Forskrift om fulltidsstudiene ved NHH, §5).*

Det er viktig at du leser følgende lenker:

1. [Veiledning for skriving av refleksjonstekst](#)
2. [Forskrift for autorisasjonsprøve for å bli statsautorisert translatør](#)
3. [Hjemmesiden for autorisasjonsprøven i oversettelse](#)

Informasjonen vedrørende innlevering av besvarelsen finner du i "Brukerguide til kandidatene", som er vedlagt eksamen i WISEflow.

### **NB! Viktig å merke seg vedrørende eksamensinnleveringen:**

- Alle tre deler av eksamensoppgaven (dvs. oversettelsen, den tilhørende refleksjonsteksten og referanselisten) skal starte på hver sin nye side og lagres i ett samlet PDF-dokument.
- Legg inn topp tekst der sidetall, kandidatnummer og eksamenskode fremkommer. (Eksamenskoden og kandidatnummer er oppgitt i WISEflow)

Teknisk support vedrørende WISEflow: Ta kontakt med [eksamen@nhh.no](mailto:eksamen@nhh.no)

Et oversettelsesvalg henger alltid tett sammen med vurderinger knyttet til det konkrete oversettelsesoppdraget (*translation brief*). Derfor følger her beskrivelsen av et tenkt oppdrag for oversettelsen av nedenstående tekst hentet fra nettsiden <https://www.rp.pl/kultura/art1205091-radziwilla-sierotki-podroz-za-morze>

Teksten er et utdrag av en artikkel om Mikołaj Krzysztof Radziwiłł skrevet av Marcin Rosołowski og publisert 31. juli 2019 på nettsiden rp.pl.

*Translation brief:* Oversettelsen er bestilt at et norsk forlag som samler stoff til en bok om europeisk reiselitteratur på 1600-tallet.

Mikołaj Krzysztof Radziwiłł, zwany „Sierotką” należy do najbarwniejszych i jednocześnie najbardziej znanych postaci książęcego rodu. [...].

### **Z papieskim błogosławieństwem**

„Sierotka” cierpiał na uciążliwe przypadłości. We wrześniu 1575 roku złożył uroczyste ślubowanie, że jeśli tylko stan zdrowia mu pozwoli, uda się w pielgrzymkę do Ziemi Świętej. O tym zobowiązaniu powiadomił w 1578 roku papieża Grzegorza XIII – Ojciec Święty przesłał ówczesnemu marszałkowi nadwornemu litewskiemu swe błogosławieństwo.

Dopiero po siedmiu latach od ślubów, we wrześniu 1582 roku, książę wyruszył na pielgrzymkę, wcześniej uzyskawszy królewskie pozwolenie. Ponad pół roku trwał pierwszy etap peregrynacji, czyli podróż po Europie. W jej trakcie, w styczniu roku 1583 papież wystawił dokument, polecający Radziwiłła pieczy chrześcijańskich władców na trasie pielgrzymki. 16 kwietnia tegoż roku „Sierotka” wszedł na pokład weneckiego statku, udającego się na Bliski Wschód. Statek zatrzymywał się po drodze na Krecie i na Cyprze, na końcu zawinął do syryjskiego portu Trypolis.

### **W Europie niebezpieczniej niż w państwie tureckim**

Radziwiłł dotarł do Jerozolimy 25 czerwca 1583 roku, wcześniej zwiedzając Damaszek. Musimy mieć świadomość, że w jego czasach tak daleka pielgrzymka była przedsięwzięciem szalenie ryzykownym, nawet dla bardzo bogatego człowieka. Niebezpieczeństw było wiele – od wybuchających epidemii, często zdarzających się morskich katastrof (o czym niżej), a na zagrożeniu ze strony zajmujących Palestynę Turków kończąc. Gwoli prawdy, to ostatnie niebezpieczeństwo było relatywnie najmniejsze – Radziwiłł bez przeszkód i z całkowitą swobodą zwiedzał relikty starożytności i święte dla chrześcijan miejsca. A więc, jak skrupulatnie odnotował, oglądał ruiny w Baalbek, był na Górze Oliwnej i w Kalwarii. Jak zauważył, „słusznie ją [Palestynę] Pan Bóg nazwał ziemią opływającą miodem i mlekiem”. [...]

W Palestynie Mikołaj Krzysztof Radziwiłł bawił dwa tygodnie. Znacznie więcej czasu, bo aż dwa miesiące, spędził w Egipcie. Jak możemy się przekonać z jego diariusza podróży, atrakcje turystyczne, mimo upływu czterech z okładem stuleci, pozostały mniej więcej t same. Memfis, piramida Cheopsa, rejs Nilem, zaułki Aleksandrii i Kairu... Nie zapominając o charakterze swej podróży, wykupił w Egipcie z arabskiej niewoli kilku chrześcijan. Z Egiptu

zabrał dwie mumie, które miał zamiar przewieźć do rodowej siedziby. Niestety, w drodze powrotnej do Europy rozpuściła się sroga burza. Radziwiłł, składając Bogu prośby o ocalenie, postanowił pozbyć się „pogańskich” przedmiotów i nakazał wrzucić mumie w morskie fale.

7 marca 1584 roku książę dotarł do portu we włoskim Otranto. [...] W Bari oglądał niepochowane jeszcze ciało zmarłej Bony Sforzy. Okazało się także, że Europa nie jest wcale bezpieczniejsza od ziem Imperium Osmańskiego, bowiem w okolicach miasta Pescara jego orszak został osaczony i gruntownie obrabowany przez zbójców. Doszło do tego, że z braku pieniędzy ten możny magnat musiał zastawić złoty łańcuszek, który udało mu się ukryć przed rabusiami. Przez Wenecję i Wiedeń Radziwiłł w lipcu dotarł w końcu do Nieświeża.

### **Diariusz podróżnika i erudyty**

Skąd tyle wiemy o szczegółach tej podróży? Radziwiłł na bieżąco notował swoje perypetie, a kilka lat po powrocie na Litwę, około 1590 roku, sporządził barwny opis podróży. Jest on nie tylko świadectwem epoki, cenny dokumentem historycznym, lecz i dowodem na wielką erudycję jej autora. [...]

„Peregrinacya abo pielgrzymowanie do Ziemi Świętej” przez wiele dziesięcioleci było, jak byśmy dziś powiedzieli, literackim hitem w całej Europie. Ukazało się kilka wydań w języku polskim i po łacinie, do czytelników trafiły również przekłady: niemiecki (1603) i rosyjski (1787).

Marcin Rosołowski, „Rzeczpospolita”